

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 4.

Z KRAKOWA DNIA 13 STYCZNIA 1822 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu dziesiątego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 14 Grudnia 1821 r.

Sekretarz Seymowy odczytał Izbie Prawodawczej nadesłany przez Senat projekt do prawa oznaczającego połowę przychodu z Lotteryi krajowej na rzecz ubogich w Domu ogólnego schronienia pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających; projekt ten zakomunikowano do opinii Komiszyi Starbowey.

Następnie Sekretarz Seymu odczytał odpowiedź Senatu na uczynione przez Marszałka Seymu przedstawienie, co do projektu do ustawy mającej za cel uchylene podatku kamelaryjnego przez Starozakonnych Miasta Kazimierza opłaconego, którego projekt Izba Prawodawcza pod rozważę wzięść odmówiła z zasady, iż projekt ten po dwa razy do Seymu wnoszony i nieprzyjęty, już więcej z Art. XIII. Konstytucyi wprowadzanym być nie może. Senat w odpowiedzi zastanawiając uwagę Izby Prawodawczej, iż Art. XIII. Konstytucyi podobnego zakazu nieobowiązuje, ani by go mógł obejść, bez nadwzięcia historyi Rządu Reprezentacyjnego, gdzie

Władza wykonawcza postawiona u steru spraw krajowych z obowiązkiem przestrzegania iakie skutki z działania istniejących ustaw na ogół kraju zarządowi iey powierzonego spływają, ma prawo i powinna lud o potrzebach publicznych ostrzegać, tudzież wskazywać środki onych załatwienia. Władza zaś Prawodawcza złożona z Reprezentantów ludu to jest: tłumaczów życzeń iego i bliższych świadków wpływu iakie ustawy te mają na dobro prywatne współobywateli, sądzi czyli wskazywane od Rządu środki są tey natury, iżby w przyjęciu onych większa przynajmniej część mieszkańców Kraiu mogła swoje upatrywać dobro; w takim stosunku Władz wzajemne ich pomiędzy sobą z wszelką otwartością znoszenia się pomagając do pogodzenia ogólnego interessu kraiu z interessem szczególnych iego mieszkańców stanowi wolność Konstytucyjną i prawdziwą swobodę ludu nią udarowanego. Jakżeby więc przeciwna zamiarowi była ustawa przepisująca, iż nad dwa razy nie wolno jest Rządowi z ludem o jednymże naradzać się przedmiocie. Art. XIII. Konstytucyi naszej, chce wprowadzić, ażeby zaprowadzenie zmian w istniejących prawach lub stanowienie onych nie było

porównano przedsiębranym i dla tego utrudnił w tej mierze decyzją, żądając większości mała co różniący się od jednościomyślności; na przypadek, atoli uznanej przez 2 członków w Senacie zasiadających potrzeby powtórzenia tegoż samego projektu wprowadzenia, już ułatwia sposobność uzyskania stosownej ustawy żądaniem prostey tylko większości głosów, jeżeli i ten wniesiony projekt nie zyskaie, znakiem jest, iż w nim znajduje się coś takiego co nie dogadza większości mieszkańców kraju, dla czegożby więc Rząd przekonany o niezbędnej potrzebie ustawy dwakroć odrzuconey nie miał wnieść w przyczynę odmówienia projektowi swojej sankcyi, a wyrozumiawszy onę na nowo też samę myśl w formie więcey do życzeń ludu zastosowanej Reprezentantom tego przedstawić? Któż zaprzeczy, iż najlepszy projekt upaść może z powodu nietrafnego wyłuszczenia zamiarów Rządu w iakowym Artykule, zwłaszcza, gdy Izba Prawodawcza wedle Art. 122 Statutu urząd: Zgrom: polit: nie stanowi o szczegółach projektu, lecz całkowity przyjmuie lub odrzuca, miałaby dla tego w wieczne puszczoneym być zapomnienie, iż się w nim ieden Art: lub wyraz nie spodobał? Trafniejszy obrot dany nie podobajacemu się Artykułowi lub wyrazowi możeby późniey zdołał Izbę do pożądaney skłonić zgody i iakizby w ten czas znalazł się środek wskrzeszenia projektu, za którymby z resztą przekonanie tego o słuszności mowiło? W kolegi rzeczy ludzkich wszystko zmianie podlega, a to co dziś za niedogodne poczytuieśmy może nam być po chwili pożądanym. — Mogłabyż więc Konstytucya, ta Święta Księga, godło ciągłej kraiu

pomyślności tak daleko krępować Władze udział w prawodawstwie mające? Izby im nie wolno było mówić o przedmiocie, który w iednych okolicznościach może nie odpowiadający interesom większości mieszkańców kraiu w innych stanowiłby owszem ich szczęście, mogłaby im zabraniać naradzania się o przedmiocie prawdziwie użytecznym, przeto iż dwom poprzednim Reprezentacyom zdawał się nie tak ściśle z dobrem kraiu połączonym, iżby zastanowienia się nad nim na późniejszy czas bez niebezpieczeństwa odłożyć nie można było? Konstytucya nasza nic podobnego nie obejmuie, owszem na liberalnych oparta zasadach zrównowazywszy dokładnie działania Wład do Prawodawstwa wpływ mających w niczem z resztą udzielnosci kraiovey nie ścięsniała; z tych przeto uwag spodziewa się Senat, iż Izba Prawodawcza usunie trudności, które się w dalszym postępowaniu względem rozważy projektu wprowadzonego wstrzymały, ile nowość nie przypuszczania iakiego bądź projektu do deliberacyi nie daje się wyciągnąć z żadnego Artykułu Statutu urządzającego Zgrom: polit: i pierwszy ten przykład byłby nowością upliżającą attrybucyi inicjatywy projektow Senatowi Konstytucyą przyznanej, równie iak attrybucyi następnych zgromadzeń Reprezentantów, które w takim razie widziałyby się krępowanemi wolą Zgromadzeń poprzednich bez nadziei nawet nalezienia środka na złe ztąd wyniknąć mogące.

Repr: Soczyński po odczytaniu powyższej odpowiedzi Senatowi żądał, ażeby ta zakommunikowana została Komisji Prawodawczej dla rozpoznania zasad w tłómaczeniu Art: XIII. Konstytucyi.

Marszałek Seymu oznaymił, iż odpowiedź Senatu odnosząca się do projektu zniesienia podatku kamelaryjnego przez Starozakonnych opłaconego należy do Kommissyi Skarbowey i w tej Senat nie tłumaczy Konstytucyi tylko objaśnia możliwość w prowadzeniu projektu tyle razy ile okoliczności i dobro publiczne potrzebę onegoż wskaza.

Repr: Lipczyński był zdania za komunikacją projektu i odpowiedzi Senatu Kommissyi Skarbowey, gdyż żądanie opinii Kommissyi Prawodawczey miało by konsekwencyą możliwości tłumaczenia Konstytucyi, iaka Władza nie służy tej Kommissyi z Statutu urządzającego Zgromadzenie polityczne a tym mniej z Konstytucyi. — Repr: Kozłowski w uwadze, iż ustawa podatku kamelaryjnego trwa żądał komunikacji projektu stojącą ustawę znoszącego Kommissyi Prawodawczey. — Repr: Lipczyński objaśniał, iż zaprowadzenie podatku nie stanowi ustawy jest tylko skutkiem urządzenia Budżetu funduszu ogólnego kraju. — Tegoż zdania był Repr: Hr. Wodzicki inaczey dopuścićby potrzeba udział wszelkich bez różnicy projektów Kommissyi Prawodawczey, gdy przeciwnie Art: 116, i 117 Statutu urząd: Zgrom: polit: oznaczaia, co się ma rozumieć pod imieniem praw Skarbowych i roztrząsanie projektów tej materji zostawiają Kommissyi Skarbowey.

Repr: Soczyński obstając przy wniosku przesłania odpowiedzi Senatu Kommissyi Prawodawczey wyraził, iż nie idzie o opinię przyjęcia lub odrzucenia projektu tylko czy nie ma obrazy Art: 68 Statutu urząd: Zgrom: czego rozpoznanie nie może być udziałem Kommissyi Skarbowey, bo do tej należy tylko

zastanawianie się nad projektami do praw Skarbowych i Budżetu, a okoliczności dotyczące stosunków Konstytucyi i Statutu urząd: Zgrom: polit: są zostawione Kommissyi Prawodawczey, względnie czego, gdyby nie było jednomyślności żądał kreskowania.

Repr: Słotwiński oznaymił, iż projekt zniesienia podatku kamelaryjnego na po przednich Seymach delibrowany, iak Akta Seymowe świadczą, iprzehodził tylko przez Kommissyją Skarbową, a zatem i teraz tę drogę zachować należy, z resztą Kommissyie mając obowiązek zastanawiania się tylko nad projektami nie mają władzy w tłumaczenie Konstytucyi wchodzić. — Repr: X. Sołtyk Delegowany z Kapituły czytał Art: 71 Statutu urząd: Zgrom: polit: i radził, iż gdy Marszałek Seymu dopełniając Art: 63 Statutu donosił Senatowi zaszyły w Izbie Prawodawczey wątpliwość i Senat tę odczytaną odpowiedź zatwierdził, decyzyja Senatu jest ostateczna i dalsza rozważa miejsca mieć nie powinna.

Repr: Makólski wniosł, iż Kommissyia Skarbowa zaszczycona w wyborze zaufaniem Izby zdoła rozpoznać tak stosunki odpowiedzią Senatu objęte iako i sam projekt z natury swey iako Skarbowy do niej należący. Izba Prawodawcza postanowiła przeto odczytaną odpowiedź Senatu wraz z projektem przesłać Kommissyi Skarbowey do urzędowego użycia.

Repr: Kozłowski z powodu obioru trzech nowych Sędziów I. Inst: gdy zajdzie potrzeba delegacyi, tychże Sędziów w miejsce wychodzących którym Kommissoryia wyrokami poruczone zostały, dla zmniejszenia kosztów stronom w zyskiwaniu wyroków delegacyjnych, uczy-

wniosek zmiany procedury, izby na proste podanie bez poprzedzającego zapoznania drugiej strony delegacja nowych Sędziów następowała.

Marszałek Seymu wezwał wnoszącego Reprezentanta o złożenie wniosku na piśmie, poczem Senatowi odesłany [zostanie].

Repr: Jan Nepomucyn Gielg oddając należną sprawiedliwość gotliwości Rządu krajowego za dokonanie budowli publicznych odnoszących się do upiększenia miasta i jego przedmieść, wniósł nieodzowną potrzebę: ażeby w miejscu dzisiejszych kramów drewnianych żelazniami zwanych zreformować bogate kramy na sklepy kupieckie podług planu i rysunku przez JW, JX. Hr. Sierakowskiego Senatowi podanego, wywodząc następnie korzyści znaczne od kapitału na budowę sklepów kupieckich użyć się mającego, zwracał przytem uwagę na niebezpieczeństwo ognia któremu klasa handlujących kupców mieszcząc się w kramach drewnianych jest wystawioną, tak w utracie majątków Obywatelskich jak również i kredytu za graucią bez którego stan kupiecki exystować nie może, a nadto restauracją kramów bogatych zaspokoi życzenia powszechne utrzymania rzadkiej po miastach budowli jakim jest w Rynku miasta gmach Sukiennice zwany, radził przeto wnoszący Reprezentant Gielg, ażeby wezwany został Senat o nadesłanie projektu budowy sklepów kupieckich wskazując na tę fundusz z laudemów mięskich.

Izba Prawodawcza wniosek Repr: Gielg Senatowi przesłać postanowiła,

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwalibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 25 Grudnia.

Przyjęty przez izbę Parów projekt ulepszenia policją zdrowia, podany teraz izbie Deputowanych został. Taż trudniła się wczoray żądaniem przez Ministrów dalszem do 3 miesięcy wybieraniem podatków i kredytom na 200 mill. Fr. co oboje prawie jednomyślnością uchwaliła.

Wczoray oznajmiono na tuteyszej giełdzie o zbankretowaniu jednego z agentów wexlowych na 1,600,000 Fr. co nie mało na papiery wpływało.

Wiadomo, że każdy nowy Minister dostaje 100,000 Fr. na uporządkowanie się, a odchodzący 20,000 Fr. wynagrodzenia. Od r. 1814 oddaliło się 17 Ministrów. Szczęściu nowi odbili iż pałac swoich poprzedników.

Wdowa Bacot zapozwała Króla o dług, który przed wstąpieniem na tron zaciągnął; Jenerálny Adwokat żądał, aby ta sprawa odrzuconą została, ale sąd skazał intendenta listy cywilney na zapłacenie długu.

Podług pism tuteyszych znakomity jeden cudzoziemiec musiał nagle Wiedę opuścić.

Greckie kupieckie domy w Marselii odebrały wiadomość, że okręt, który z tamtąd z 40 do 50 Niemieckimi officerami i podofficerami odplynął, przybył szczęśliwie do Morei. Mieszkańcy przyjęli ich z przychylnością i dostarczyli im potrzeb, które oni zapłacić chcieli bezpłatnie. — Jeden z przyjaciół Greków pisze z Marselii pod d. 14 Grudnia, co następuje: "Nie jest tu jeszcze zupełnie związek za Grekami urządzony, ale zapisała się już do niego znaczna liczba mężów i złożyła u kupca Sievekling 2000 Fr. Znayduie się pomiędzy

niemi pięć tutejszych Greckich domów, reszta członków składa się z Niemców i Szwaycarów. W ośm dni po naszym tu przybyciu byliśmy już w stanie zastąpić kosztą przewozu przyjaciół Greków i kupiec Sieveking podjął się wystarać o okręt. Każdy z podróżnych otrzymuje bez trudności od tutejszej prefektury paszport do Zante. Kapitan okrętu ugodzony jest za przewóz do Kalamata 1000 Fr. Obowiązkiem jego jest kazać podążnym gotować jedzenie, dostarczać drzewa, światła i wody. Żywność dla 75 ludzi na trzy tygodnie my dostarczyć musimy, która kosztować będzie 1000 Fr. a całkowity koszt przewozu wynosi 4000 Fr. które już są u Sieveking złożone. Z największą radością dowiedzieliśmy się, że Jenerał N... udaje się do Grecyi. Oby waleczny ten mąż iak naysprędzey tu przybył; jezynie my przygotowania dla odesłania go z jego towarzyszymi. — Wewnętrzny stan Grecyi nie jest najlepszy; wielu Greków dla własnej korzyści pragnie utrzymania nieładu. Cała nadzieia ulepszenia stanu rzeczy położona jest na teraźniejszym gubernatorze Trypolizy, P. Gordon. Wypadnie nakoniec potrzeba gwałtem rząd zaprowadzić. Musimy najprzód przekonać Greków, że im szczerze dopomagać chcemy. Dla tego potrzeba, aby wyprawa Jenerała N... była iak nayspełniejsza i silna. Od tej wyprawy zależy dalsza Europejska prywatną pomoc Grekom. Skoro tylko uzyskamy zaufanie Greków, na ów czas wszystko dobrze pójdzie. Z strony tutejszego rządu niema żadney przeszkody i mogą stać osób odpływać, &c. Tutejsze pięć Greckich domów posłały za własne pieniądze 5000 strzelby do Morei, a Grecy Liwerneńscy 10 dział i 15,000

strzelby. „

Z Londynu d. 25 Grudnia.

Podług gazety Times P. J. Wynn należący do Grenwilowskiego Istronnictwa Wigów przyjął w Ministeryum prezesowstwo spraw wschodnio-indyjskich pod warunkiem: ażeby mu wolno było wniesić do Iparlamentu każdy środek, który uznaje za potrzebny, dla ulepszenia stanu Irlandzkich Katolików i ten z urzędu swego popierać, i ażeby, gdy zechce, bez poprzedzającego ostrzeżenia mógł złożyć ten urząd. — Margr. Wallesley jeszcze na swoje namiesnikowstwo do Irlandyi nie wylechał.

Przed wyznaczoną w Limerick (w hrabstwie Irlandzkim) kommissyją stawiono 100 osób obwinionych o zabójstwa, palenie, rabunek, i t. d. z których skazała już 11 na śmierć i dwie z nich stracono.

W Woolwich kazała admiralcyja dwa okręty przygotować, które udadą się i na odrysowanie brzegów wschodniej Afryki i kanału Mozambiki.

Słychać, iż w tym jeszcze roku zbierze się publiczne zgromadzenie dla wspierania Greków.

John Bristow, urzędnik cywilny w wschodnio-indyjskiej kompanii, posiadał, podług pism publicznych, majątek czyniący 200,000 funtów szterlingów rocznego dochodu. Był bezwątpienia naysbogatszym z poddaanych Króla Angielskiego, lecz nie mógł się równać co do majątku z bytem kupieckim domem Ehea w Bengalu. Majątek tego domu podają do 400 mill. franków; posiadał oprócz tego niewyrachowany kredyt i 500 okrętów rozwoziły jego towary na wszystkie strony Azji i Afryki. Potężny Monarcha Hindostanu, Wielki Mogul, Au-

engzeb, iadł pewnego razu obiad u P. Ehee; krzesło, na którym siedział, zrobione było z złota i dyamentami wysadzane; przełożeni handlu za udzielony im zaszczyt złożyli to krzesło szacowane 32 mill. Fr. po obiedzie u nóg Monarchy.

Cena średniego przecięcia kwarteru pszenicy iest teraz 49 szyfingów i 2 penców, niżej o 5 do 6 szyl: niżej była przed zniwami.

Podług prywatnego listu z Meksyku sądzą tam, że Iturbide obrany zostanie Cesarzem Meksyku. Rzeczony Iturbide był dawniey pułkownikiem Waladolidy pułku, i gdy w Lutym wybuchnęło powstanie w Acapulco, posłał go Wicekról dla przytłumienia onego; ale zaledwo tam przybył, złączył się z powstańcami i przeciw Wicekrólowi oświadczył.

Kapitan Lockerby, dowódca okrętu *Lindsay*, który wtey chwili do Liwerpoola zawinął, wstąpił na wyspę S. Heleny i obejrzał grób Napoleona i byłe iego mieszkanie. Grób byłego Cesarza pokryty iest kamieniami płaskimi, które wyięto z kuchni nowego domu w Logwood i obwiedziony zieloną pomalowaną drewnianą kratą, przed którą we dnie i w nocy stoi na straży żołnierz i nikomu przystępu niedozwala. Niema na tem grobie żadnego napisu. Wielu znakomitych mieszkańców wyspy S. Heleny posiadają włosy Napoleona, które troskliwie chowają. Kapitan Lockerby przywiózł ich kilka do Anglii. Opowiada on pamiętną odpowiedź, którą Napoleon dał Pani Bertrand, gdy na kilka dni przed śmiercią zapytała go: pod czyją opiekę oddaie syna swojego? Zapewniają także, iż zostawiłne corocznie z listy cywilney w nadzwyczajney kasie po 10 mill. Fr. przez 14 lat swojego pa-

nowania 140 Fr. swojemu synowi odkazał.

Z Madrytu d. 13 Grudnia.

N. Król przyjął z wdzięcznością uchwaly d. 11 przez Stany adres i odpowiedział: "Ukontentowanie, z jakim przyymię adres Stanów zmniejsza po części moją boleść, którą z powodów do niego czułem."

Na wczorayszym posiedzeniu Stanów prezes oznaymił, iż kommissya oblawić chce zgromadzeniu drugą część złożonego zapieczętowanego swojego zdania sprawy. Zawiera one między innymi: "Jakkolwiek nieład pochodzi, szczególnie z postpowania rządzonych, pada iednak niemniej wiina na Ministrów. Okoliczności, w których większa część terazniejszych Ministrów rozpoczęła swoje urzędowanie, nie były wcale zdolnemi do ziednania im zaufania narodu; pierwsze ich kroki stały się bardzo trudnemi po części wstrzymane: zostały przez wybuchłe w różnych częściach Królestwa nieukontentowanie, spiski i niaizdy. Przeięty obawą duch publiczny żądał zwołania nadzwyczajnych Stanów. Konieczność, w której znaleźli się reprezentanci zbliżenia się do Króla, dla uczynienia zadosyć życzeniom dobrych obywateli i potrzebie oyczynny, powiększyła bardzley podeyrzenie o postpowaniu Ministrów. Sądzono, iż albo Ministrowie nie są dokładnie uwiadomieni o nieszczęściach, które narodowi grożą, albo dawane Królowi ich rady nie zasadzają się na bezstronności i otwartości. W Sierpniu r. b. wzniosła głowę niezgoda i rozsiewała wojnę domową. Merino i rozbójnicy drogowi Salvatierra wzbudzali przestrasz, a nie mogąc w otwartym boiu przemoc przyiaci konstyucyi, starali się późniet

pokątnie podniecać rozdrażnione umysły i lud zmyślonemi doniesieniami uwodzić. Nieszczęściem Ministrowie nie umieli uspokoić umysły i przez otwarte postępowanie uzyskać zaufania narodu, &c. — Tu wymienia kommissyia nowe zaburzenia i proponuje nakoniec przełożenie w adresie do Króla: 1) aby J. K. M. dla usunięcia obawy i powszechney nieufności, tudzież dla nadania rządowi potrzebney dzielności raczył w Ministeryum takie poczynić odmiany, iakich okoliczności koniecznie wymagają; 2) aby, jeżeli J. K. M. uzna potrzebę niektórych prawodawczych środków dla uśmierzenia teraźniejszych nieszczęść, Stany są gotowemi naradzać się nad podanemi przez mądrość J. K. Mci projektami.

Obiory deputowanych do zwyczajnych Stanów w Kadyxie odbyły się w naywiększym porządku, i lud dawał wieczorną muzykę obranym. — Doniesienia z Korunny są także zaspokajające; Mina stał się posłusznym rozkazowi Królewskiemu, a lud oświadczył się za zachowaniem ustaw.

Z Lizbony d. 8 Grudnia.

Z rozkazu Króla na mocy uchwały Stanów Hr. Arcos został z więzienia wypuszczony i od oskarżenia o spisek przez juntę Bahii uwolniony. Rzeczona junta twierdziła, że Arcos posłany tu został iako więzień na okręcie, gdy papiery iego okazały, iż popłynął tu za pozwoleniem Królewica Następcy tronu z córką swoją. — J. K. M. mianował Kapitana de Sousa dowódcą okrętu Jan 6ty, który przywieść ma Królewica Następcę tronu do Europy.

Okręt Konstytucyia przywiózł tu z Fernambko wiadomość, że cała władza w tey prowincyi przeszła w ręce rewolucyjonistów r. 1317.

Wyniosło się z tamtąd przeszło 1700 ludzi i wielu iako więźniów do Portugalii posłano. Oczekiwane są dalsze o tem doniesienia.

P. Patroni, który za sprawą prowincyi Para bawi tu od 7 miesięcy, mówił na posłuchaniu d. 22 Listopada do Króla iak następuje: "Cztery razy mówiłem już z W. K. Mcią; lecz nieszczęście moje, czyli prowincyi, w której rodziłem się, czyli też narodu, do którego należę, iż ile razy wniydę do tego pałacu, żalić się muszę na opieszałość i nieczynność tych, pomiędzy których W. K. M. podzieliłeś powierzoną sobie od narodu władzę. W. K. M. zechcesz mi wierzyć, iż otoczony ieszcze iesze pochlebami i ludzmi, którzy czystą przed Tobą ukrywają prawdę. Oszukują W. K. M. i szkodzą przez to sławie Naczelnika narodu, czego wszystkiego dowieść się podejmuję. Stany zostawując wolne działanie Ministrom, uchwały d. 29 Września ustanowienie unt zamorskich; upłynęło już 50 dni iak ta uchwała zapadła, a Ministrowie śpią! Przeznaczony do Para przewozowy statek stoi od dwóch miesięcy na Tagu i czyni narodowi niepotrzebne koszta! Nie mianowano dotąd gubernatora. Ludy prowincyi Para zostają w rozpacz i ta opieszałość do tego posłuży, iż przezwyciężą trudności i uwolnią się od swoich tyranów. Krótko mówiąc, N. Panie, wszyscy chcemy słuchać ustaw, ale nie zależy od samowolności i humoru; wszyscy chcemy byź dobrze rządzonemi. Brazylia chce byź z Portugaliją połączona; ale jeżeli słabe Ministeryum przedłużać zechce dawny porządek rzeczy, Brazylia wkrótce ogłosi się niepodległą."

Podług zdania sprawy przez intendentą policji popełnionych zostało w ostatnich 10 tygodniach 384 zabójstw w Portugalii. Niebezpieczna jest podczas ciemnej nocy wychodzić.

Od granic Tureckich d. 20 Grudnia.

O zachodzących w Stambule ku końcowi Listopada dyplomatycznych układach posłów Austriackiego, Hr. Lützów, i Angielskiego, Lorda Strangford, dowiadujemy się z pewnego źródła: że Hr. Lützów miał d. 22 Listopada w domu między Pera i Galeta stojącym naradę z nowym Reis-Effendem w obecności nowego Ministra spraw wewnętrznych, popierał żywo Rossyjskie ultimatum i nakłaniał Portę do pokojowych postanowień. Reis-Effendy odpowiedział, iż na przyrzeczone przez przeszłego Reis-Effendego odciągnięcie wojska z Multan i Wołoszczyzny mogłaby tylko Porta pod następującemi warunkami zezwolić: Dwory Austriacki, Angielski i Francuzki zaręczyc mają, że po ustąpieniu wojska Tureckiego nie wniędą do obu Xęztw ani Rossyjan, ani Heteryści; że zbiegli do Rossyi Grecy, jeżeli nie są wydanemi, ukaranemi bydź mają w obecności kommissarzów Tureckich; nakoniec, że wybudowanie chrześcijańskich kościołów nastąpić dopiero może po przywróconey spokoyności i złożeniu broni przez Greków. Gdy Hr. Lützów okazał swoje zadziwienie względem zmienioney mowy Ministryum Tureckiego, odwołał się Reis-Effendy do swego Sułtana. Hr. Lützów zapytał się potem czyli Porta chce wojny lub pokoju? Lecz Reis-Effendy wymawiał się, iż do dania na to odpowiedź, nie jest upoważniony. Z resztą dodał: Sułtan działać będzie wedle swej woli i z 90. mill: Muzulmanów (w liczbie których wedle zwyczaju wschodniej

statysyki umi szczerze) zapewne są Perowie i Marokanie) potrafi z mieczem w iedney, a koranem w drugiej ręce utrzymać swoje prawa przeciw Chrześcianom. Minister spraw wewnętrznych mówił żywo i wystawiał się Osobom za nadmierem. Hr. Lützów doniósł zaraz Dworowi swemu o tej naradzie. Lord Strangford miał d. 23 Listopada podobnie daremną naradę z Reis-Effendem. Rzeczony Minister Angielski uczynił jeszcze ieden krok i napisał notę wystawiającą Sułtanowi grożące niebezpieczeństwa; lecz Reis-Effendy nie przyjął jej do 27 Listopada.

Nad północnem brzegami Azyi panuje powszechny nieład. Górni mieszkańcy wzbraniają się płacić baszy Trebizundu podatków i w liczbie około 8000 ludzi postąpili przeciw jego stolicy.

Od granic Multan d. 28 Grudnia.

Liczba Turków w Multanach coraz bardziej się pomnaża. Nad Paulem porobili oni z ziemi szafasze, a gdzie niegdzie wysypali wały. Lud Multański nie należący do rozruchów godzien jest pożałowania, po tylu bowiem obawach stratach zagrożony jeszcze jest głodem. Turcy nakazali znaczne dostawy siana, owsa, owiec, bydła rogatego i różnych innych żywności i takowe posłali do Jbraiłowa. Z Bessarabii zabroniony jest wywóz Prutem żywności. — Na gościcach leży mnóstwo niepogrzebanych zwłoków, które wystawione są na pastwę ptaków drapieżnych i zwierząt domowych, nie mających panów.

Wystrzał z działa, który dał się słyszeć w Kiszieniewie i Tomarowa, wprawił całą Rossyjską dywizyą Jen: Sabaniewą w poruszenie. Lecz w krótkce okazało się, że ten wystrzał był tylko honorowym znakiem zwyczajnym u Turków przy traceniu Janczara.

DODATEK

DO N^{RO} 4.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 13 STYCZNIA 1822 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Wypadki obserwacyi Meteorologicznych uważanych w Obserwatorium Krakowskim 1821 r.

Naywiększa wysokość Barometru była w tem roku dnia 7 Lutego po południu 28 4,6
Cała linia Sto par:
 przy wietrze zachodnim.

Naymniejsza dnia 25 Grudnia w wieczór 26 6,6
 prz wietrze południowym.

Całoroczna różnica czyli oscyllacya Barometru wynosi 22 linie.

Szrednia całoroczna wysokość Barometru jest 27 6,505

Naywiększe ciepło Termometru (Reaumur) było dnia 27 Maia popołudniu \uparrow 24,°2

przy wietrze południowym.
 Naywiększe zimno dnia 6 Marca rano — 20,° 8

przy wietrze północno-wschodnim.
 Całoroczna różnica termometru wynosi 45,°0

Srednie całoroczne ciepło Termometru jest \uparrow 7,°289

Naywiększa wilgoć Higrometru (Seausura) była 99°
 przy wietrze zachodnim.

Naymniejsza dnia 9 Marca 30° popołudniu przy wietrze północnym.
 Szrednia całoroczna wilgoć Higrometru 80,267.

Podług 1095 obserwacyi.

Wiatr Wschodni w całym roku był przez dni 57
 — Zachodni 118
 — Północny 26½
 — Południowy 12½
 — Wschodnio-Północny 21½
 — Wschodnio-Południowy 25
 — Zachodnio-Północny 62½
 — Zachodnio-Południowy 42½
 — Panujący w tym roku Zachodni.

Pogody czystey w całym roku było dni 84½
 — z chmurami 82

Mocno chmurnych 109½

Deszczu 53

Gradu 2½

Mgły 16½

Śniegu 11½

Grzmotu i błyskawic 6

Pierwszy mróz w Jesieni był dnia 29

Października rano — 0,°4

Ostatni na Wiosne dnia 29 Marca — 0,° 2

Rok 1821 miał 214 dni, które ciągle były wolnemi od mrozu.
 Pierwszy śnieg w Jesieni był d. 2 Grudnia

Ostatni na Wiosnę dnia 23 Marca.

Pierwszy grzmot z błyskawicą na Wiosnę był dnia 13 Kwietnia.

Ostatni w Jesieni dnia 30 Listopada.

Podług kilkakrotnych Obserwacyi czynionych w otwartem polu z nowo przybytymi Instrumentami do mierzenia zboczenia igły magnesowey od płaszczyzny południkowey i pochyłości teyże igły do płaszczyzny poziomey, pokazało się średnie zboczenie ku zachodowi $14^{\circ} 35' 0'' 75$, zaś średnia pochyłość $71^{\circ} 26' 20'' 32$.

Z Wiednia d. 2. Stycznia.

Przez zwyczajną pod d. 10 Grudnia wyszłą z Stambułu pocztę (pisze Dostrzegacz Austriacki) dowiedzieliśmy się, że ogłoszony d. 30 Listopada ferman przeciw przerywającym spokojność publiczną, nie pozostał bez skutku. Kilkanaście przestępujących ten rozkaz zostało śmiercią ukaranych i od tego czasu nie słyhać o dalszych zdróżnościach. Przywrażeniu, które codziennie ponawiające się doniesienia o oburzającym okrucieństwie Greków nad dostającemi się w ich ręce Turkami, koniecznie na Mahometzańskiem pospółstwie czynić muszą, dziwić się istotnie należy, iż rząd potrafił w stolicy utrzymać jeszcze porządek i bezpieczeństwo. Publicznego trącenia schwytanych z bronią w rękę powstańców, spodziewać się w teraźniejszym nieszczęśliwym położeniu rzeczy należało; i iakkolwiek poprzybilane na bramie Seraju głowy czynią Europejczykowi oburzający widok, nie pozostała jednak przyziębłości ludzkości inne rozumne życzenie, iak żeby wojna domowa między obiema zarówno fanatyzmem zapalonymi narodami, która znamiennej początkowey ich charakter, w krótkce zakon-

czoną być mogła.

O dawniejszych w Morei zdarzeniach nadeszły jeszcze do Stambułu następujące doniesienia:

D. 4 Paźdz: Trypoliza została przez powstańców Greckich zbrojną ręką wzięta. Byli oni z tamtejszym dowódcą Albańczyków Limas Aga, (tym samym, który z zlecenia Ali Baszy targnął się w Stambule na życie Paszobicia) w tajnem porozumieniu, co im ułatwiło zdobycie tego znakomitego miasta. — Kaimakam Baszy gdy Turcy miasto szturmem zdobyli, cofnął się z innemi Tureckimi dowódcami do seraju Wielkorządcy i tam się oszańcował. Lecz miejsce to zostało także po trzech dniach zdobyte, i wszystko, co żyło bez wyjątku kobiet i dzieci, z wściekłością wyciętem. Takż okrutny los spotkał i resztę Tureckich mieszkańców Trypolizy, których liczbę, przez schronienie się do warownego tego miasta z życiem i majątkami mnóstwa rodzin Muzułmańskich z okolic do 36,000 podają, i wszyscy padli ofiarą fanatycznego okrucieństwa Greków. Znający się w tem mieście syn dowódcy Tureckiego w Koryncie, został jednak przez Greków z powszechney rzezi uratowany, w nadziei zapewne, iż przy uderzeniu na to miasto będzie im pomocny.

Grecy udali się potem w 6000 ludzi pod dowództwem Colocotroni przeciw Patras; zdają się gotować do powszechnego uderzenia na tę twierdzę lądem i wodą. D. 2 Listopada wszedł oddział ich korpusu do iednego z przedmieść, które Turcy spalili i do twierdzy się cofnęli. Tymczasem Jusuff Basza przedsięwziął z Lepanto naydzielniejsze środki do obrony Patras; oddalił z tamtąd wszystkie ro-

dziny Tureckie, osadzie dostawił wiele żywności i potrzeb wojennych, stanął sam na ich czele i zapewnił sobie możem na przypadek potrzeby dostateczną pomoc z Lepanto. Niema zatem nic niepodobnego, że Grecy, którzy nie zdają się posiadać ciężkich dział, po trzeci raz przymuszonemi być mogą do odstąpienia z pod Patras.

Podług najnowszych listów z Teheranu Dwór Perski oświadczył powtórnie, iż nieprzyacielskie kroki Xcia Kermauszay w baszowstwie Bagdadzkim żadnego nie mają związku z zachodzącemi teraz w państwie Osmanów zdarzeniami, ale pochodzą z dawniejszych sprzeczek o granice z powodu wpadania Kurdów do kraju Perskiego, do zagodzenia których w sposobie spokojnym posłał Szah jednego z swoich Ministrów do syna swego. — O wojnie w Armenii niema w tem oświadczeniu najmniejszej wzmianki. Poruszenia w Trebisundzie, o których nie daley nie donoszą, zdaie się, iż same przez się w tem wszczęły się mieścić.

Tenże Dostrzegacz zawiera: Gazetę powszechną nie przestaie na powadze wcale niepewney lub z umysłu prawdę fałszującego korespondenta rozszerzać najnieprawdziwsze doniesienia o położeniu rzeczy w Stambule. Naybardziej zaś w tym artykule uderza śmiały ton, z jakim jest pisany. Nie naprzykład: „mowią,“ lub „słychać,“ i t. p. Ale wyraźnie: „Porta doniosła urzędownie wszystkiem w Pera mieszkającym Europejskim Ministróm pod d. 30 Listopada, że W. Sułtan odrzucił Rossyjskie ultimatum.“ (Gazeta powszechna z d. 30 Listop. z Odessy pod d. 10 Grudnia.) Tak wyraźna mowa zdaie się żadney

nie przypuszczać wątpliwości. Z tem wszystkiem na niczem się nie opiera, i nowy ten artykuł z Odessy jest równie baieczny, iak wszystkie poprzedzające.

Od granic Multan d. 30 Grudnia.

Tatar przybyły na dniu 22 b. m. do Jass z Stambułu przywoził ferman Wgo Sułtana do dowodzców woysk Tureckich w Multanach, aby wszystka artylerya będąca w tej prowincyi oprócz dwóch dział, wyruszyła iak nuyprędzey do Jbraiłowa.

Po ogłoszeniu tego fermanu oświadczyli Janczarowie, iż w żadnym razie nie pozostaną w Multanach bez artyleryi, lecz z takową wraz wyddą, ale wprzód zapalą miasto.

D. 27 b. m. przeznaczony był na wyście artyleryi z Jass, i obawiano się tam, by Janczarowie nie wykonali swego przyrzeczenia.

Twierdze nad Dunajem będące, naprawiają śpiesznie Turcy, i opatrują je w żywność. Woysko Tureckie w Multanach jest dosyć liczne, a naoczny świadek, który był kilka miesięcy w Jassach zapewnia, iż w samym tem mieście jest przynajmniej 30 tysięcy ludzi. Większe Bojarów domy, których w Jassach jest wiele, mieszczą po dwieście, trzysta i więcey ludzi: klasztory osadzone są po 5 i 600; w ogólności rozległe Jassy napełnione są woyskiem, lecz woysko to nie zachowuje ścisley karności, i to zniewoliło małą część kupców, którzy byli powrócili, do opuszczenia miasta. Żywność dostawiana przez kray nie jest oszczedzaną, i zaczyna już szczegolniey siana brakować, ponieważ większą część woyska Tureckiego, składa jazda.

Woyska Rossyjskie w Bessarabii

znacznie się powiększyły, dokąd miało ieszcze więcej ze środka kraju wytużyć.

Z Włoch d. 16 Grudnia.

W kraich Sardyńskich młodzież szkolna wykazać się ma na przyszłość świadectwami Xięży i przełożonych szkół, że bywa zawsze na służbie Bożej, a mianowicie Mszy S.

Xże Kantakuzeno bawi ciągle ieszcze w Liwornie. Tamtejsze kupieckie domy uzbroić miały na jego zachęcenie bryg, który ustawicznie do Grecyi pływa i zawozi tam chcących za sprawę Greków walczyć. Z dwóch portów śródziemnego morza posłano już do Grecyi 15,000 broni i 19 dział polowych. — Bawiący w

Pizie Biskup Tremetundy na Wyspie Cypru, jest jedynym z biskupów, który uszedł z tamtejszey rzezi.

Wody Lewantu od oddalenia się floty Tureckiej stały się nader niebezpiecznemi. Korsarze Jdryioocy przetrząsają małe statki wszystkich narodów i zwłaszcza Neapolitańskim i Sardyńskim znacznie opłacać się każą. W okolicy Kardion stoi około 40 małych Jdryiockich okrętów, a w wodnodze Patrasso znajduje się większy oddział floty Greckiej, który zamyka porty, dobrze obchodzi się z Chrześcijańskimi okrętami, zabiera tylko Tureckie, Egipskie i Barbaryjskich krajów, i znacznie już poczynił zdobycze.

TEATR NARODOWY.

Dzisiaj w Niedzielę, d. 13 Stycznia, dana będzie Opera w 2 aktach, pod tytułem: Jan z Paryża.

We Czwartek zaś, d. 17, dana będzie Komedia, Dwóch Sieciechów.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wok Niepodl: i ściśle Neutr: M. Krak: i iego Okręgu. — Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 19 Października 1820 r. Nr. 2464 podane do wiadomości, iż w dniu 21 Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana odbędzie się licytacya w Gmachu S. Ducha Kupfersztychów i Malowań różnych, sztuk 149 które częściowo sprzedawanemi będą. Zyczący sobie nabycia takowych zechcą się udać w terminie oznaczonym do wżwyż wspomnionego Gmachu, gdzie też Malowania i Kupfersztychy złożonemi zostały. — W Krakowie d. 7 Stycznia 1822 r.

Sobolewski.

Za Sekretarza *Marcisiewicz*, Adj: Wjd:

W dniu 15tym Stycznia r. b. o godzinie 3ciej popołudniu w Biorze podpisanego Komornika w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej w domu pod L. 150 odbędzie się licytacya w drodze exekucyi Sądowe zatradowanego dochodu z mieszkania w domu pod L. 107 przy ulicy Grodzkiej, sytuowanego, to jest 190 Piętra na rok jeden wydzierżawić się mającego od dnia 190 Kwietnia 1822 do dnia ostatniego Marca r. p. 1823. Chcący takowe zalicytować raczą się w miejscu i terminie do licytacji wskazanym z opatrzonym Vadium Złopol: 40 zgłosić. — W Krakowie dnia 11 Stycznia 1822 roku.

Hn: Salomoński, Kom: Sąd:

Forté-Piano z drzewa trzęśniowego z 6 oktawami i 6 odmianami krajowy w dobrym gatunku, z zaręczeniem, iż strój trzyma, jest do sprzedania w każdym czasie. Zyczący go nabycia zechce się dowiedzieć w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Star: Estera Herszłowiczowa wdowa w żydowskim mieście przy Krakowie pod Nr. 147 zamieszkała, niniejszym zawiadomia szanowną Publiczność: iż mocą ugody w Sądzie Pokoju W. M. K. Okr: H. w dniu 10 Grudnia roku 1821 zawartej, wexel z podpisem Star: Salomona Rakowera Kupca na sumę Złp. 100 na rzecz teyże Estery Herszłowiczowej wystawiony, a do exekwowania Star: Jakóbowi Moyseszowi Knobloch dany przez niego przypadkiem zagubiony, przez też ugodę Sądową umorzonym został, tak dalece, że gdyby się kiedy znaleźć mógł, takowy za nie ważny i nic nie znaczący uwa anym być ma. W przypadku zaś znysydowania się iego w czyichkolwiek bądź rękach, uprasza się: aby go lub do rak obwieszczających Estery lub do rak Star: Salomona Rakower w żydowskim mieście pod Nr 17 mieszkającego oddać raczył.